

Abp Tadeusz Wojda SAC

# SŁOWO DO RODZIN



Zakończony niedawno rok kalendarzowy przeżywaliśmy pod szczególnym patronatem Świętej Rodziny. Ogłaszając miniony rok Rokiem Rodziny, papież Franciszek zachęcał, aby Święta Rodzina była dla nas ideałem miłości małżeńskiej i rodzinnej.

Podczas modlitwy na Anioł Pański w dniu 27 grudnia 2020 mówił: „Kilka dni po Bożym Narodzeniu liturgia zachęca nas do spojrzenia na Świętą Rodzinę, Jezusa, Marię i Józefa. Wspólnie jest zastanowić się nad tym, że Syn Boży, podobnie jak wszystkie dzieci, potrzebował ciepła rodziny. Właśnie dlatego Rodzina z Nazaretu jest rodziną wzorcową, w której wszystkie rodziny świata mogą znaleźć pewny punkt odniesienia oraz inspirację.”

W dzisiejszym świecie, pełnym różnych wyzwań i trudności, rodzina potrzebuje wzorców i wskazań, według których mogłaby budować swoją trwałą tożsamość. Mając to na uwadze, papież Franciszek w dalszej części swojej refleksji dopowiedział: „Na wzór Świętej Rodziny, jesteśmy powołani do ponownego odkrycia wychowawczej wartości rodziny: musi być ona oparta na miłości, która nieustannie odnawia relacje i otwiera perspektywy nadziei. W rodzinie można doświadczyć szczerzej komunii, gdy jest ona domem modlitwy, gdy miłość jest prawdziwa, głęboka i czysta, gdy przebaczenie przeważa nad niezgodą, gdy codzienna chropowatość życia jest łagodzona przez wzajemną czułość i pogodną akceptację woli Boga. W ten sposób rodzina otwiera się na radość, którą Bóg daje tym wszystkim, którzy potrafią dawać z radością. Równocześnie odnajduje duchową energię, by otworzyć się na świat zewnętrzny, na innych, na służbę braciom, na współpracę w budowaniu coraz to nowego i lepszego świata; zdolna zatem stać się nośnikiem pozytywnych bodźców. Rodzina ewangelizuje przykładem życia.”

Zachęcenii przestaniem Roku Rodziny oraz refleksjami papieża Franciszka na ten temat, przygotowaliśmy niniejszą broszurkę, którą chcemy przekazać rodzinom w naszej archidiecezji. Zawiera ona myśli z Pisma Świętego na każdy dzień i krótkie medytacje zaczerpnięte z tekstów Ojca Świętego jak również szczególną intencję modlitwy wstawienniczej za rodzinę.

Ufam, że ta broszurka będzie źródłem inspiracji i osobistych przemyśleń oraz konkretnych wskazań w rozwiązywaniu codziennych sytuacji rodzinnych.

Wszystkim rodzinom życzę pełnego Bożej obecności Nowego Roku! Zapewniając o pamięci modlitewnej, udzielam Wam pasterskiego błogostawieństwa.

*Abp Tadeusz Wojda SAC*



*Metropolita Gdański*

## Dzień 1

### *Jedność małżeńska*



*Pnp 2,16; 6,3*

Mój miły jest mój, a ja jestem jego. Jam miłego mego, a mój miły jest mój.

#### **Rozważanie:**

Jezus w swojej refleksji na temat małżeństwa odsyła nas do rozdziału drugiego Księgi Rodzaju, gdzie pojawia się wspaniały portret pary małżeńskiej z genialnymi szczegółami. Weźmy tylko dwa. Pierwszym z nich jest niepokój mężczyzny, który poszukuje „odpowiedniej dla siebie pomocy”, mogącej rozwiązać problem tej samotności, która niepokoi i której nie zaspokajają bliskość zwierząt i całego stworzenia.

Oblubienica w Pieśni nad Pieśniami woła w wielkim wyznaniu miłości i darze wzajemności: „Mój miły jest mój, a ja jestem jego [...]. Jam miłego mego, a mój miły jest mój”. Z tego spotkania, które leczy samotność wypływa przekazywane życie i rodzina. To drugi szczegół, jaki możemy podkreślić: Adam, który jest również człowiekiem wszystkich czasów i wszystkich regionów naszej planety, wraz ze swoją żoną daje początek nowej rodzinie, jak to powtórzył Jezus, cytując Księgę Rodzaju: „złączy się ze swoją żoną, i będą oboje jednym ciałem”. Czasownik „złączyć się” w oryginale hebrajskim oznacza ściśle współbrzmienie, przyłgnięcie fizyczne i wewnętrzne, aż po punkt, który jest używany do opisanego zjednoczenia z Bogiem: „do Ciebie Ignie moja dusza” śpiewa Psalmista (Ps 63, 9). W ten sposób przywołuje się zjednoczenie małżeńskie nie tylko w jego wymiarze seksualnym i cielesnym, ale również w jego dobrowolnym obdarowaniu miłością. Owocem tego związku jest to, „że stają się

jednym ciałem”, czy to w uścisku fizycznym, czy też w jedności serc i życia, a być może w dziecku, które zrodzi się z dwojga, łącząc zarówno genetycznie, jak i duchowo dwa „ciała”.

*(Papież Franciszek, Amoris laetitia)*



*Intencja modlitwy:*

Za małżeństwa, aby zawsze płonęło w nich pragnienie coraz głębszej jedności, którą będą budować na wzór jedności Chrystusa z Kościołem. Niech Trójca Święta będzie dla nich źródłem odnowy i twórczej miłości.

## Dzień 2

***Niech nad waszym gniewem nie zachodzi słońce!***



*Ef 4, 25-27; 29-32*

Dlatego odrzuciwszy kłamstwo: niech każdy z was mówi prawdę do bliźniego, bo jesteście nawzajem dla siebie członkami. Gniewajcie się, a nie grzeszcie: niech nad waszym gniewem nie zachodzi słońce! Ani nie dawajcie miejsca diabłu! (...) Niech nie wychodzi z waszych ust żadna mowa szkodliwa, lecz tylko budująca, zależnie od potrzeby, by wyświadczała dobro słuchającym. I nie zasmucajcie Bożego Ducha Świętego, którym zostaliście opieczętowni na dzień odkupienia. Niech zniknie spośród was wszelka gorycz, uniesienie, gniew, wrzaskliwość, znieważenie - wraz z wszelką złością. Bądźcie dla siebie nawzajem dobrzy i miłosierni! Przebaczajcie sobie, tak jak i Bóg nam przebaczył w Chrystusie.

### **Rozważanie:**

Święta Rodzina może być wzorem dla naszych rodzin, aby rodzice i dzieci wzajemnie się wspierali w postępowaniu Ewangelii, która jest fundamentem świętości rodziny. Oni modlili się, pracowali, rozmawiali. Pytam się dziś, jak jest w twojej rodzinie: „czy w twojej rodzinie potrafisz się jeszcze komunikować?”. Czy może jesteś jednym z tych ludzi, którzy przy stole siedzą

z własnym telefonem? Musimy odnowić komunikację w rodzinie. Rodzice z dziećmi, z dziadkami. Rodzeństwo między sobą. To jest zadanie do podjęcia!

Jeśli będziecie się kłócić w rodzinie, nie kończcie dnia bez zawarcia pokoju. A czy wiecie dlaczego? Bo zimna wojna następnego dnia jest jeszcze bardziej niebezpieczna. W niczym nie pomaga. W każdej rodzinie powinny być używane trzy słowa: „**proszę, przepraszam i dziękuję**”. Proś z uprzejmością, bo nie można być natrętem, wtrącać się w życie drugiego człowieka. Dziękuj – wdzięczność jest znakiem szlachetnej duszy. Przepraszaj, bo zdarza nam się zrobić coś złego i ktoś czuje się obrażony. Nie zapominajcie tych trzech słów: proszę, przepraszam, dziękuję. Jeśli są one używane w rodzinie, to rodzina jest zdrowa.

*(Rozpoczęcie roku Świętej Rodziny)*

*Intencja modlitwy:*

Abyśmy mieli serca wolne - gotowe do szczerzej rozmowy; serca przebaczące, którym będzie zależało na dobru drugiego i serca czujne troską o potrzeby innych.

### Dzień 3

#### *Odpocznijcie nieco!*



*Ps 127, 1-2*

Jeżeli Pan domu nie zbuduje,  
na próżno się trudzą ci, którzy go wznoszą.  
Jeżeli Pan miasta nie ustrzeże,  
strażnik czuwa daremnie.  
Daremny jest dla was wstawać przed świtem,  
wysiadywać do późna -  
dla was, którzy jecie chleb zapracowany ciężko;  
tyle daje On i we śnie tym, których miłuje.

#### **Rozważanie:**

Odpoczynek jest konieczny dla zdrowia naszego umysłu i ciała, lecz często bardzo trudny do osiągnięcia ze względu na wiele stawianych nam wymagań. Odpoczynek jest też istotny dla naszego zdrowia duchowego, abyśmy mogli usłyszeć głos Boga i zrozumieć, czego od nas żąda. Józef został wybrany przez Boga, aby był przybranym ojcem Jezusa i mężem Maryi. Jako chrześcijanie także i my jesteśmy powołani, podobnie jak Józef, by przygotować dom dla Jezusa. Przygotować dom dla Jezusa! Przygotowujecie dom dla Niego w waszych sercach, w waszych rodzinach, w waszych parafiach i w waszych wspólnotach. Aby usłyszeć i przyjąć Boże wezwanie do budowania domu dla Jezusa, musicie być zdolni do odpoczynku w Panu. Musicie codziennie znaleźć czas na odpoczynek w Panu, na modlitwę. Modlitwa jest odpoczywaniem w Panu. Moglibyście mi jednak powiedzieć: Ojczy Święty, my to wiemy; chciałbym się modlić, ale mam tak wiele pracy! Muszę zadbać o moje dzieci; mam obowiązki domowe; jestem zbyt zmęczony, nawet żeby dobrze spać. Słusznie! To może być prawda, ale jeśli nie będziemy się modlić, to nie poznamy rzeczy najważniejszej ze wszystkich: woli Bożej w stosunku do nas. Ponadto pomimo całej naszej krzątaniny, przeróżnych zajęć, bez modlitwy osiągniemy naprawdę niewiele. Odpoczynek na modlitwie jest szczególnie ważny dla rodzin. To przede wszystkim w rodzinie uczymy się modlić. Nie zapominajcie: kiedy rodzina modli się razem, jest zjednoczona. To ważne! To w niej poznajemy Boga, wyrastamy na mężczyzn i kobiety wiary, możemy czuć się członkami większej rodziny Bożej, Kościoła. W rodzinie uczymy się kochać, przebaczać, być ludźmi wielkodusznymi i otwartymi, a nie zamkniętymi egoistami. Uczymy się wychodzić poza nasze własne potrzeby, spotykać innych i dzielić z nimi nasze życie. Dlatego tak ważne jest, by modlić się w rodzinie! Tak bardzo ważne! Dlatego też tak ważne są rodziny w Bożym planie dla Kościoła! Odpoczywanie w Panu jest modlitwą. Modlitwą w rodzinie (...). Rodzi-

na jest wezwana do wspólnej, codziennej modlitwy, czytania słowa Bożego i komunii eucharystycznej, aby rozwijać miłość i coraz bardziej stawać się świątynią, w której mieszka Duch Święty.

*(Przemówienie do rodzin - Manila, 2015 r.)*

*Intencja modlitwy:*

Abyśmy potrafili przylgnąć do Serca Jezusa, w którym możemy szukać pokrzepienia i odkryli jak ważna jest modlitwa w naszym życiu prywatnym i rodzinnym. Również o to, byśmy potrafili pięknie świętować niedzielę.



**Dzień 4**

*Pójdź za Mną*



*Mt 2,13*

Anioł Pański ukazał się Józefowi we śnie i rzekł: «Wstań, weź Dziecię i Jego Matkę i uchodź do Egiptu; pozostań tam, aż ci powiem; bo Herod będzie szukał Dziecięcia, aby Je zgładzić. On wstał, wziął w nocy Dziecię i Jego Matkę i udał się do Egiptu; tam pozostał aż do śmierci Heroda.

**Rozważanie:**

Teraz zastanówmy się nad wstawaniem z Jezusem i Maryją. Te cenne chwile odpoczynku, przerwy z Panem na modlitwie, są momentami, które być może chcielibyśmy przedłużyć. Ale podobnie jak św. Józef, kiedy już usłyszeliśmy głos Boga, musimy obudzić się z naszego snu; musimy wstać i działać. W rodzinie musimy wstać i działać! Wiara nie odsuwa nas od świata, ale włącza nas do niego głębiej. To bardzo ważne! Musimy wchodzić w głąb świata, ale mocą modlitwy. Każdy z nas odgrywa bowiem szczególną rolę w przygotowaniu do tego, by nastąpiło królestwo Boże w naszym świecie. Podobnie jak dar Świętej Rodziny został powierzony św. Józefowi, tak dar rodziny i jej miejsce w Bożym planie są powierzone nam. Dar Świętej Rodziny został powierzony św. Józefowi, żeby go strzegł. Każdemu z was i z nas — bo ja także jestem dzieckiem rodziny — zostaje powierzony Boży plan do urzeczywistnienia. Anioł Pański wyjawiał Józefowi niebezpieczeństwa, które zagrażały Jezusowi i Maryi, co zmusiło ich do ucieczki do Egiptu, a następnie osiedlenia się w Nazarecie. Podobnie w naszych czasach, Bóg wzywa nas do rozpoznania niebezpieczeństw zagrażających naszym rodzinom i do chronienia ich przed tym co złe.

*(Manila, 2015 r.)*

*Intencja modlitwy:*

O to, abyśmy potrafili słuchać co Pan chce do nas mówić oraz o to, abyśmy byli gotowi do działania, kiedy poznamy jaka jest Jego wola względem nas.



## Dzień 5

### Zmagania w rodzinie



Łk 2,33-35

A Jego ojciec i Matka dziwili się temu, co o Nim mówiono. Symeon zaś błogosławił Ich i rzekł do Maryi, Matki Jego: „Oto Ten przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwiać się będą - a Twoją duszę miecz przeniknie - aby na jaw wyszły zamysły serc wielu”.

#### Rozważanie:

Przed każdą rodziną ukazuje się ikona Rodziny z Nazaretu, z jej codziennym trudem, a nawet koszmarem, kiedy musiała znosić niezrozumiałą przemoc Heroda – doświadczenia tragicznie powtarzającego się także i dziś w życiu wielu rodzin. Podobnie jak Mędrcy, rodziny są zaproszone do kontemplowania Dzieciątka i Jego Matki, by upaść na twarz i oddać Mu pokłon. Podobnie jak Maryja, są zachęcane do przeżywania odważnie i z pogodą ducha swoich obowiązków rodzinnych, smutnych i porywających, do strzeżenia i rozważania w sercu Bożych cudów. W skarbcu serca Maryi są również wszystkie sprawy każdej z naszych rodzin, które Ona troskliwie zachowuje. Dlatego może nam Ona pomóc w ich interpretacji, aby rozpoznać w rodzinnych dziejach Boże orędzie.

*(Amoris laetitia)*

#### Intencja modlitwy:

O mądrość i wytrwałość, abyśmy w obliczu rodzinnych trudności i kryzysów nie zamykali swoich serc na Bożą obecność, ale z ufnością wzywali Jego pomocy.



## Dzień 6

### Trud wychowania dzieci i przekazywania wiary



Łk 2,48-52

Jego Matka rzekła do Niego: „Synu, czemuś nam to uczynił? Oto ojciec Twój i ja z bólem serca szukaliśmy Ciebie”. Lecz On im odpowiedział: „Czemuście Mnie szukali? Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca?” Oni jednak nie zrozumieli tego, co im powiedział. Potem poszedł z nimi i wrócił do Nazaretu; i był im poddany. A Matka Jego chowała wiernie wszystkie te wspomnienia w swym sercu. Jezus zaś czynił postępy w mądrości, w latach i w łasce u Boga i u ludzi.

#### Rozważanie:

Rodzina nie może zrezygnować z bycia miejscem wsparcia, towarzyszenia, prowadzenia, chociaż musi na nowo odkrywać swoje metody i znajdować nowe środki. Musi wziąć pod uwagę, na co mogą być narażone jej dzieci (...). Czuwanie jest zawsze konieczne. Jednak obsesja nie wychowuje i nie można mieć kontroli nad wszystkimi sytuacjami, które mogą zdarzyć się dziecku. Zachowuje tutaj swoją ważność zasada, że „czas jest ważniejszy niż przestrzeń”. Oznacza to, że ważniejsze jest generowanie procesów niż dominacja przestrzeni. Jeśli rodzic ma obsesję, by wiedzieć, gdzie jest dziecko i chce kontrolować każdy jego ruch, to będzie się starał jedynie zapanować nad jego przestrzenią. W ten sposób nie wychowa go, ani nie umocni, nie przygotowuje go do stawienia czoła wyzwaniom. Liczy się przede wszystkim to, aby zrodzić w dziecku z wielką miłością procesy dojrzewania w jego wolności, uczeniu się, kompleksowym rozwoju, pielęgnowaniu prawdziwej autonomii. Tylko w ten sposób dziecko będzie miało w sobie cechy, których po-

trzebuje, aby umieć się bronić oraz działać inteligentnie i przebiegle w trudnych okolicznościach. Zatem wielkim pytaniem nie jest, gdzie fizycznie jest dziecko, z kim przebywa w danej chwili, ale gdzie jest w sensie egzystencjalnym, gdzie się mieści z punktu widzenia swoich przekonań, swoich celów, swoich pragnień, swoich planów życiowych. Dlatego pytam rodziców: „Czy staramy się zrozumieć, «gdzie» naprawdę są dzieci w swojej wędrówce? Gdzie naprawdę jest ich dusza, czy wiemy? A przede wszystkim – czy chcemy to wiedzieć?” (...)

Wychowanie dzieci powinno być naznaczone procesem przekazywania wiary, który napotyka na trudności ze względu na aktualny styl życia, godziny pracy oraz złożoność dzisiejszego świata, w którym wiele osób utrzymuje szalone tempo, aby móc przeżyć. Mimo to, rodzina musi pozostać miejscem, w którym uczymy się dostrzegania motywów i piękna wiary, modlitwy oraz służby innym. Zaczyna się to od chrztu, w którym, jak powiedział św. Augustyn, matki, które wychowują swoje dzieci „współdziałają [z Kościołem] w tych świętych narodzinach”. Potem zaczyna się proces rozwoju tego nowego życia. Wiara jest darem Boga, otrzymanym we chrzcie, a nie wynikiem działania człowieka, lecz rodzice są narzędziami Boga, aby ona dojrzewała i rozwijała się. Dlatego „to piękne, kiedy mamy uczyć małe dzieci posyłać całusy Jezusowi lub Matce Bożej. Ileż jest w tym czułości! W takich momentach serce dzieci staje się miejscem modlitwy”.

Przekazywanie wiary zakłada, że rodzice przeżywają realne doświadczenie zaufania Bogu, poszukiwania Go, odczuwania Jego potrzeby, bo tylko w ten sposób „pokolenie pokoleniu głosi Jego dzieła i zwiastuje Jego potężność” i „ojciec dzieciom rozgłasza Twoją wierność”. Wymaga to, abyśmy modlili się o działanie Boga w sercach, tam, gdzie nie możemy dotrzeć. Ziarno gorczycy, bardzo małe nasionko staje się wielkim drzewem i w ten sposób uznajemy dysproporcję między działaniami a ich skutkiem. Wówczas poznajemy, że nie jesteśmy właścicielami daru, ale jego troskliwymi zarządcami. Jednak nasz twórczy

wysiłek przyczynia się do tego, że możemy współpracować z inicjatywą Boga. Dlatego też „należy zatroszczyć się o docenienie małżeństw, matek i ojców, jako aktywnych podmiotów katechezy [...]. Wielką pomocą jest katecheza rodzinna, jako skuteczna metoda formowania młodych rodziców, aby uświadomić im ich misję ewangelizatorów własnej rodziny”.

*(Amoris laetitia)*

*Intencja modlitwy:*

O to, aby w nasze rodziny były przestrzenią wzrostu, rozwoju i miłości; abyśmy potrafili w nich odkrywać wspólną drogę do świętości.





## Dzień 7

### Wspólny posiłek zakorzeniony w Eucharystii



Ap 3,20

Oto stoję u drzwi i kołaczę: jeśli kto postyszy mój głos i drzwi otworzy, wejdę do niego i będę z nim wieczerzał, a on ze Mną.

#### Rozważanie:

Dziś zastanowimy się nad charakterystyczną cechą życia rodzinnego, którą przyswaja się od pierwszych dni życia: jest nią wspólne spożywanie posiłków, a więc umiejętność dzielenia się dobrami życia i odczuwania radości, że można to robić. Dzielenie się, umiejętność dzielenia się to cenna cnota! Jej symbolem, «ikoną» jest rodzina zgromadzona wokół stołu w domu. Wspólny posiłek — a więc dzielenie się nie tylko potrawami, ale i uczuciami, opowiadaniem, wydarzeniami... — to doświadczenie o zasadniczym znaczeniu. Kiedy obchodzone jest jakieś święto, urodziny, jakaś rocznica, wszyscy spotykają się przy stole. W niektórych kulturach jest taki zwyczaj również w okolicznościach żałoby, by być blisko osoby pogrążonej w bólu po stracie członka rodziny. Wspólne spożywanie posiłków jest niezawodnym wskaźnikiem, pozwalającym stwierdzić, jaki jest stan zdrowia relacji: jeśli w rodzinie nie dzieje się dobrze, jeśli jest jakaś ukryta rana, przy stole można to natychmiast zrozumieć. Rodzina, która prawie nigdy nie je razem lub w której przy stole się nie rozmawia, lecz ogląda się telewizję bądź wpatruje w smartfon, jest rodziną «mało rodzinną». Kiedy dzieci przy stole są przyklejone do komputera lub do telefonu i nie słuchają jedno drugiego, nie jest to rodzina, ale pensjonat. Chrześcijaństwo ma szczególne powołanie do gromadzenia się przy wspólnym stole, wszyscy o tym wiedzą. Pan Jezus chętnie nauczał przy stole i niekiedy przedstawiał królestwo Boże jako

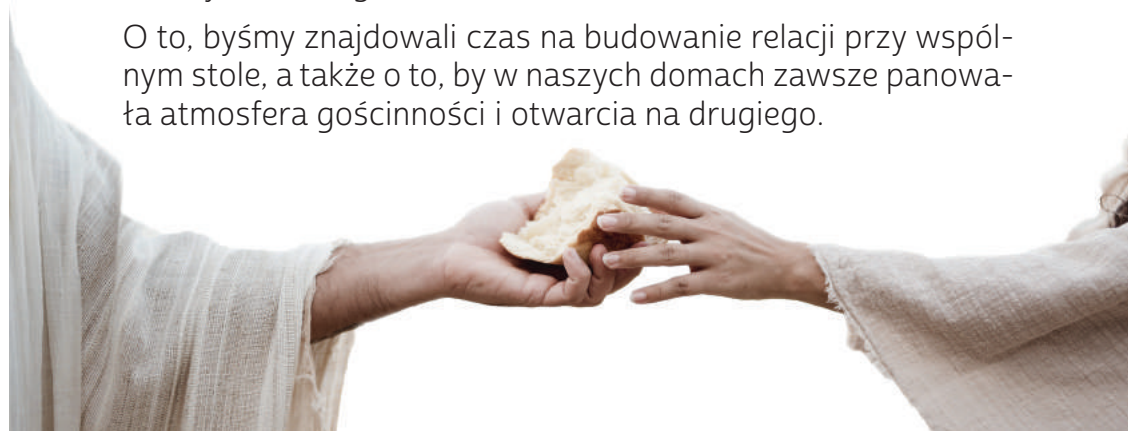
radosną ucztę. Również przy stole Jezus zechciał przekazać uczniom swój duchowy testament — uczynił to przy wieczerzy — zawarty w geście, który upamiętnia Jego Ofiarę: w darze Jego Ciała i Jego Krwi jako pokarmu i napoju zbawienia, które karmią prawdziwą i trwałą miłość.

W tej perspektywie możemy powiedzieć, że rodzina jest «w domu» na Mszy św., właśnie dlatego, że wnosi w Eucharystię swoje doświadczenie wspólnoty stołu i otwiera ją na łaskę powszechnego wspólnego ucztowania, miłości Bożej do świata. Przez uczestniczenie w Eucharystii rodzina zostaje oczyszczona z pokusy zamknięcia w sobie, umocniona w miłości i wierności, oraz rozszerza granice swojego braterstwa według serca Chrystusa. W tej naszej epoce, naznaczonej przez tyle ciasnoty oraz zbyt liczne mury, wspólne spożywanie, rodzące się w rodzinie, a rozszerzane przez Eucharystię, staje się szansą o kluczowym znaczeniu. Eucharystia i rodziny, które się nią karmią, mogą przewyciężyć zamknięcie i budować mosty akceptacji i miłości. Tak, Eucharystia Kościoła rodzin, potrafiących przywrócić wspólnocie czynny zaczyn wspólnego spożywania i wzajemnej gościnności, jest szkołą ludzkiej integracji, która nie lęka się spotkania! Nie istnieją mali, sieroty, słabi, bezbronni, poranieni i rozczarowani, zdesperowani i opuszczeni, których wspólna Uczta Eucharystyczna rodzin nie mogłaby nakarmić, posilić, ochronić i ugościć.

*(Audiencja generalna, 11 listopada 2015 r.)*

#### Intencja modlitwy:

O to, byśmy znajdowali czas na budowanie relacji przy wspólnym stole, a także o to, by w naszych domach zawsze panowała atmosfera gościnności i otwarcia na drugiego.



## Akt Zawierzenia

*Jezu, Maryjo, Józefie* zawierzamy Wam naszą rodzinę.

W Wasze ręce i Waszym sercom oddajemy siebie  
i wszystkich naszych bliskich.

Święty Józefie, Mężu sprawiedliwy,  
niestrudzony pracowniku, nieskazitelny opiekunie  
Jezusa i Maryi, strzeż i opiekuj się naszą rodziną.

Najświętsza Maryjo Panno, Matko Kościoła,  
bądź również Matką naszego "Kościoła domowego",  
ażeby dzięki Twej macierzyńskiej pomocy  
rodzina nasza stawała się "małym Kościołem",  
w którym będzie odzwierciedlać się i żyć  
tajemnica Kościoła Chrystusowego.

Służebnico Pańska, bądź dla nas przykładem  
pokornego i wielkodusznego przyjęcie woli Bożej.

A rodzinom które cierpią z powodu trudności,  
prosimy Ciebie, Bolesna Matko u stóp krzyża,  
ulżyj w cierpieniu i osusz łzy.

Jezu Chryste, Królu wszechświata, Królu rodzin,  
tak jak byłeś obecny w czasie radosnego wydarzenia w Kanie,  
gdzie rodziła się nowa rodzina, tak bądź wśród nas,  
aby dać nam światło, radość, pogodę i męstwo.

Najświętsza Rodzino, strzeż naszą rodzinę.  
Zachowaj ją złączoną nierozzerwalnym węzłem miłości,  
wierną otrzymanym łaskom i obowiązkom powołania.  
Spraw, abyśmy żyli według prawa i przykazań Bożych,  
aby nasze życie było odbiciem Twego życia na ziemi  
i pozwoliło nam kiedyś cieszyć się  
Twoim szczęściem w niebie.

**Amen.**

*Jezu, Maryjo, Józefie* oświecajcie nas, dopomagajcie nam,  
ratujcie nas!

Ufam, że ta broszurka będzie źródłem inspiracji i osobistych przemyśleń oraz konkretnych wskazań w rozwiązywaniu codziennych sytuacji rodzinnych.

Abp Tadeusz Wojda SAC

